

Sygn. akt I ACa 1688/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący SSA Dorota Ochalska - Gola**

**Sędziowie SA Jacek Pasikowski**

**del. SO Elżbieta Zalewska-Statuch (spr.)**

Protokolant stażysta Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **D. P.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 21 października 2015 r. sygn. akt I C 663/14

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2, 3, 4 i 5 w ten sposób, że:**

**a) zasądzoną w punkcie 1 kwotę 70.000 zł obniża do kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł oddalając powództwo w tej części;**

**b) zasądzoną w punkcie 3 kwotę 4.365,44 zł obniża do kwoty 1.829 (jeden tysiąc osiemset dwadzieścia dziewięć) zł;**

**c) podlegającą pobraniu w punkcie 4 kwotę 219,66 zł podwyższa do kwoty 961,02 (dziewięćset sześćdziesiąt jeden 2/100) zł;**

**d) podlegającą pobraniu w punkcie 5 kwotę 2.526,10 zł obniża do kwoty 1.784,74 (jeden tysiąc siedemset osiemdziesiąt cztery 74/100) zł;**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I ACa 1688/15**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 października 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki D. P. kwotę 70.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia

9 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty (pkt 1.), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2.), orzekł o kosztach procesu (pkt 3.) oraz o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 4.).

**Sąd Okręgowy oparł swe rozstrzygnięcie na podstawie następujących ustaleń i rozważań prawnych:**

W dniu 23 czerwca 2013 roku około godz. 19.20 w Ł., S. K. kierujący samochodem marki M., nie posiadając do tego uprawnień

i znajdując się w stanie nietrzeźwości, usiłując zbiec przed funkcjonariuszami Policji, którzy prowadzili za nim pościg, jadąc jednokierunkową ulicą (...) w kierunku przeciwnym do ruchu pojazdów i wykonując manewr skrętu w lewo, nie zachował szczególnej ostrożności i na wysokości posesji nr (...) przy ul. (...)

na skutek nadmiernej prędkości zjechał na prawą stronę, wjechał na chodnik, uderzył w znak drogowy, a następnie w idącą po chodniku pieszą P. G. prowadzącą wózek z dzieckiem, po czym zjechał na chodnik i uderzył w barierkę ochronną, znak drogowy oraz sygnalizator drogowy S-5. Piesza P. G. na skutek poniesionych obrażeń zmarła. Kierujący pojazdem S. K.

w chwili zdarzenia miał 1,09 promila alkoholu we krwi.

Samochód, którym poruszał się S. K. w dniu zdarzenia objęty był ważnym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwie (...) o numerze polisy (...).

W chwili zdarzenia zmarła P. G. miała 24 lata, od dnia

22 września 2012 roku pozostawała w związku małżeńskim z S. G.. Osierociła jednego małoletniego syna F. urodzonego (...)

Powódka D. P. pozostawała w bliskich relacjach z córką, która

od trzech lat zamieszkiwała w Ł. w wynajmowanym, jednopokojowym mieszkaniu. Powódka utrzymywała z córką stały, telefoniczny kontakt. Powódka przyjeżdżała

do córki na weekendy a także w trakcie urlopu. Spędzała z córką wspólne święta.

P. G. ukończyła zasadniczą szkołę zawodową, kierunek informatyka. Przed narodzinami dziecka była zatrudniona w firmie (...)

w charakterze cukiernika - sprzedawcy, sprzedawała lody i gofry. Po urodzeniu dziecka wykonywała dorywczo tę samą pracę, przez 3-4 godziny dziennie tylko podczas pobytu powódki w Ł., kiedy ta sprawowała opiekę nad jej synem od chwili jego narodzin. Mąż zmarłej z zawodu jest kucharzem-cukiernikiem. Zarabiał, pracując w restauracji.

P. G. pomagała finansowo matce. Zdarzało się, że zwracała powódce pieniądze za przejazd do Ł., kupowała leki przeciwbólowe, leki na cukier oraz doraźne, np. G..

O wypadku córki powódka dowiedziała się z wiadomości w telewizji. Jednocześnie otrzymała telefon o zaistniałym zdarzeniu od teścia córki.

Po śmierci P. G. powódka przebywała na dwutygodniowym zwolnieniu lekarskim. Z możliwości jego przedłużenia nie skorzystała, ponieważ nie radziła sobie przebywając w domu. Stała się zamknięta w sobie, nie można było z nią porozmawiać. Wspierała ją najbliższa rodzina, głównie siostry. Odwiedzał ją i nadal odwiedza zięć z wnukiem.

Powódka korzystała także z pomocy lekarzy specjalistów w (...). Wizyty odbywała nieregularnie. Pierwszą wizytę odbyła w dniu

6 sierpnia 2013 roku, następne 21 października 2013 roku, 5 listopada 2013 roku,

11 lutego 2014 roku. Zalecono powódce A. oraz P.. Po wizycie

u psychologa powódka odczuwała poprawę samopoczucia. Powódka nadal leczy się u psychologa oraz psychiatry. Zażywa przepisane przez tych lekarzy leki. Ze względu na inne schorzenia, przerwała zaleconą terapię farmakologiczną.

Na podstawie dowodu z opinii biegłego psychiatry (k. 130) Sąd Okręgowy wskazał, iż u powódki rozwinęła się adekwatna, prawidłowa reakcja afektywna i obrazie reakcji żałoby, która nie spowodowała przekroczenia zdolności adaptacyjnych ustroju. Aktualny stan psychiczny powódki nie wymaga interwencji psychiatrycznej ani psychologicznej. Rokowania co do stanu psychicznego powódki są pomyślne. Niepowikłana reakcja żałoby nie stanowi wskazań do leczenia psychiatrycznego. Leki zalecane powódce są adekwatne do zgłaszanych objawów żałoby. Zakres cierpień powódki związanych ze śmiercią córki w początkowym okresie żałoby był umiarkowany. Z upływem czasu emocje zmniejszały stopień nasilenia. Obecnie nie wpływają w sposób znaczący na codzienne funkcjonowanie powódki. U powódki nie występowały zaburzenia stresowe pourazowe.

Natomiast w oparciu o opinię biegłego psychologa (k.109) Sąd przyjął, iż obecnie powódka prezentuje objawy przedłużonej reakcji żałoby, głównie o obrazie zaburzeń depresyjnych. Z psychologicznego punktu widzenia psychiczne cierpienie powódki należy określić jako znaczne i trwa ono od śmierci córki do chwili obecnej.

Sąd wskazał, iż D. P. wciąż odczuwa silną tęsknotę za córką, zwłaszcza patrząc na wnuczka, który jest do matki bardzo podobny. Chłopiec ma 3 lata, jest pogodny i wesoły. Nie wie o śmierci matki. Grób córki powódka odwiedza dwa razy w tygodniu. Powódka w dalszym ciągu ma odruch, aby iść na przystanek i jechać do Ł..

Powódka D. P. jest wdową od 12 lat. Obecnie ma 62 lata, od lutego 2015 roku przebywa na emeryturze. Mieszka w mieszkaniu o pow. 37,90 m<sup>2</sup>. We wrześniu bieżącego roku spłaciła ostatnią ratę kredytu zaciągniętego dla córki na pokrycie kosztów jej wesela. Ma jednego syna R. P. w wieku 38 lat. Syn jest zameldowany pod adresem matki, jest żonaty. Od 10 lat nie mieszka z matką. Obecnie jest zarejestrowany jako bezrobotny, bez prawa do zasiłku. Od śmierci siostry nie pracuje zawodowo. Pomiędzy dziećmi powódki była różnica wieku 13 lat. Syn powódki jest dla niej raczej kłopotem niż wsparciem, ponieważ ma problemy osobiste i jest uzależniony od alkoholu.

W postępowaniu przesądowym pozwany wypłacił na rzecz powódki kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c. oraz kwotę 10.000 zł tytułem stosownego odszkodowania w oparciu o treść art. 446 § 3 k.c.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy wskazał, że powódce jako osobie najbliższej w rozumieniu art. 446 par. 4 k.c. należne jest zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w wyniku śmierci córki w wysokości 100 000 zł.

W ocenie Sądu powyższa kwota uwzględnia charakter, stopień, intensywność i czas trwania cierpień doznanych przez powódkę przy uwzględnieniu wieku zmarłej, wieku powódki i jej sytuacji życiowej, relacji łączącej powódkę ze zmarłą, a jednocześnie kwota ta stanowi odczuwalną dla powódki wartość ekonomiczną, która pozwoli na złagodzenie doznanej przez nią krzywdy.

Wobec tego, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd zasądził na jej rzecz dalsze 70.000 zł.

W części dotyczącej 6 000 zł Sąd powództwo o zadośćuczynienie oddalił.

Sąd wskazał, iż pełnomocnik powódki nie dokonał zapowiadanej na rozprawie w dniu 10 października 2014 r. modyfikacji powództwa w formie pisemnej przewidzianej przepisami kpc, zatem powódka ostatecznie nie dochodziła odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej po śmierci córki na podstawie art. 446 § 3 k.c.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc

i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Powódka dokonała zgłoszenia szkody pismem doręczonym pozwanemu w dniu 9 grudnia 2013 r. Zatem uzasadnione było zasądzenie odsetek od dnia 9 stycznia 2014 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się pozwany, który zaskarżył je w zakresie pkt. 1. co do kwoty 40.000 zł wraz z odsetkami, a także co do odsetek od pozostałej kwoty za okres poprzedzający wydanie wyroku w I instancji, a ponadto w zakresie pkt. 3. oraz 5.

Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uchybienie zasadzie swobodnej oceny dowodów polegające na dokonaniu wzajemnie sprzecznych ustaleń co do skutków śmierci P. G. dla stanu zdrowia psychicznego powódki;

- art. 446 § 4 k.c. poprzez przyznanie na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie rażąco zawyżonej w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy oraz kryteriów określana wysokości tego świadczenia;

- art. 481 § 1 w zw. z art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia za okres poprzedzający wydanie wyroku w I instancji.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę wyroku: w pkt. 1. poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 40.000 zł wraz z odsetkami, a także poprzez oddalenie powództwa co do odsetek od pozostałej kwoty za okres poprzedzający wydanie wyroku w pierwszej instancji, w pkt. 3. oraz 5. poprzez stosowne do powyższego rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję.

Alternatywnie pozwany wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Skarżący wniósł także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego wg norm przepisanych z uwzględnieniem wynagrodzenia radcowskiego, ewentualnie pozostawienie Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcia o kosztach w razie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok nie jest w pełni prawidłowy.

W pierwszej kolejności podzielić należy zarzut apelującego, iż Sąd Okręgowy nie poczynił stanowczych ustaleń co do skutków śmierci P. G. dla stanu zdrowia psychicznego powódki, ograniczając się wyłącznie do przytoczenia rozbieżnych wniosków biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii. Sąd nie dokonał oceny mocy dowodowej obu opinii w kwestii przebiegu i rozmiaru reakcji żałoby u powódki, co skutkowało wzajemnie sprzecznymi ustaleniami.

Otóż z jednej strony stwierdza Sąd Okręgowy (za biegłym psychologiem), że obecnie powódka prezentuje objawy przedłużonej reakcji żałoby głównie o obrazie zaburzeń depresyjnych.

Z drugiej zaś strony Sąd ustala - w oparciu o opinię biegłej psychiatry -

że u powódki rozwinęła się prawidłowa reakcja afektywna o obrazie prawidłowej reakcji żałoby, która nie spowodowała przekroczenia zdolności adaptacyjnych ustroju. Aktualny stan psychiczny powódki nie wymaga interwencji psychiatrycznej ani psychologicznej, a rokowania co do stanu psychicznego powódki są pomyślne.

Z uwagi na powyższe należy przyznać rację stronie pozwanej, że to lekarz psychiatra posiada kompetencje do diagnozowania zaburzeń stanu zdrowia psychicznego, do którego niewątpliwie zaliczają się zaburzenia depresyjne. Skoro zatem biegła psychiatra w oparciu o analizę akt sprawy oraz dostępną dokumentację medyczną wskazała, że nie ma podstaw do rozpoznania zaburzeń stresowych pourazowych, gdyż nie zostały spełnione kryteria diagnostyczne według międzynarodowej klasyfikacji (...)10, a wręcz przeciwnie - opisała prawidłową reakcję żałoby, mieszczącą się w granicach adaptacyjnych ustroju i niewymagającą specjalistycznego wsparcia (opinia k. 130-131), to odmienne twierdzenia psychologa należało uznać za dowolne i wykraczające poza jego kompetencje.

Zgodzić się również należy z apelującym, iż z punktu widzenia realiów rozpoznawanej sprawy przyznane powódce zadośćuczynienie na podstawie art.446 § 4 kc na poziomie 100 000 zł jest rażąco zawyżone.

Jakkolwiek krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej to jednak ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych. Przyjęcie powyższego założenia oznacza, że miarą cierpienia wywołanego nagłą śmiercią osoby najbliższej mogą być tylko okoliczności zewnętrzne, które dadzą się w jakiś sposób zweryfikować i ocenić.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje natomiast na dysonans pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym, a zindywidualizowanymi przesłankami, dotyczącymi sytuacji powódki.

Przede wszystkim należy wskazać, iż powódka i jej zmarła córka nie prowadziły wspólnego gospodarstwa domowego, a więc śmierć córki nastąpiła w okresie w którym egzystencja powódki od trzech lat nie była pochodną wspólnego z nią życia. W wyniku śmierci córki powódka nie stała się osobą samotną, gdyż ma jeszcze syna i jego rodzinę. Powódka nie doznała zaburzeń w funkcjonowaniu w sferze psychicznej i emocjonalnej wykraczających poza typowe, towarzyszące żałobie po śmierci osoby bliskiej.

Rację ma zatem strona apelująca, że Sąd Okręgowy ustalając wysokość zadośćuczynienia nie rozważył w miarodajnym zakresie wszystkich powołanych okoliczności w odniesieniu do krzywdy niematerialnej, co było przyczyną określenia go na niewspółmiernie wysokim poziomie. Kwota zadośćuczynienia uznana za stosowną przez Sąd Okręgowy została ustalona bowiem w wysokości takiej, w jakiej w praktyce sądowej zasądza się na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia

w przypadku doznania przez bezpośrednio poszkodowanych bardzo poważnych uszczerbków na zdrowiu, o nieodwracalnych następstwach.

Nie kwestionując zatem ogromu negatywnych przeżyć powódki związanych ze śmiercią córki, Sąd Apelacyjny uwzględnił częściowo apelację, oceniając, że odpowiednią ich kompensatą będzie kwota 80.000 zł.

Przy uwzględnieniu już wypłaconych przez pozwanego 30 000 zł przyznaną kwotę zadośćuczynienia na podstawie art. 386 § 1 kpc należało zatem obniżyć z 70 000 zł do 50 000 zł.

Dalsze obniżenie wysokości zadośćuczynienia w kierunku postulowanym przez stronę skarżącą, nie znajduje podstaw w świetle poczynionych ustaleń faktycznych oraz wyciągniętych na ich podstawie wniosków, gdyż śmierć córki powódki nie była wynikiem zwykłego zdarzenia o charakterze cywilizacyjnym. Zakład ubezpieczeń, odpowiadający w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy, powinna obciążyć okoliczność obiektywnie naganego zachowania posiadacza pojazdu, co w odczuciu społecznym zwiększa poczucie doznanej przez powódkę krzywdy.

Sąd Okręgowy nie uchybił natomiast przepisowi art. 481 § 1 k. odnośnie daty początkowej zasądzenia odsetek ustawowych od zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym tę sprawę, stoi na stanowisku, że o wymagalności tego roszczenia decydują okoliczności danej sprawy.

Kwestia „odpowiedności” sumy zadośćuczynienia w realiach konkretnej sprawy nie jest, bowiem bezpośrednim rezultatem oceny dowodów, ale stanowi zastosowanie prawa materialnego, czyli wiąże się z przyporządkowaniem poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych normie abstrakcyjnej i generalnej tkwiącej we właściwym przepisie prawa materialnego, w tym wypadku w przepisie art. 446 § 4 k.c. Nie ulega natomiast wątpliwości, że zadośćuczynienie mające rekompensować krzywdę powódki, należało się powódce już w chwili wezwania pozwanego do zapłaty - co wyklucza możliwość zasądzenia odsetek od daty wyrokowania.

Z powyższych względów dalej idąca apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu z mocy art. 385 kpc.

Z uwagi na zmianę wysokości zasądzzonego roszczenia, jednocześnie należało na podstawie art. 100 kpc dokonać stosownej korekty rozstrzygnięcia

o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego przy założeniu, że powódka wygrała proces w 65 %.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc znosząc je wzajemnie między stronami ze względu na uznanie apelacji w połowie za zasadną.